

Ceny prenumeraty:

we Lwowie
bez doręczenia do domu
miesięcznie 2
z dostawą do domu 2

Na prowincji

z przesyłką poczt. zł. 4.20
Za granicą zł. 8.—

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

15 gr.

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłaniach i nekrogr. 36, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, no kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 6, kupno i sprzedaż za słowo gr. 8, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 12, dla poszukujących pracy gr. 2, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 15. — Na Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 27. — Telefon Drukarni 27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora nac.: Dr. Roman Kordys.

Przed podróżą Caillaux

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

Paryż, 23 sierpnia. (PAT.) „Figaro“ pisze: Narady ministra finansów Caillaux z Churchillem będą miały raczej charakter polityczny, aniżeli techniczno-gospodarczy, a wynik narad zawisły jest nie od Anglii, lecz od Stanów Zjednoczonych. Narady ministra finansów dotyczą sprawy nader drażliwej, idzie bowiem o to, w jaki sposób wierzytelności Wielkiej Brytanii mają być rozłożone na dłużników kontynentalnych, gdyż nie można wytwarzać różnic między interesem Francji i Włoch.

Paryż, 23 sierpnia. (PAT.) „Petit Parisien“ omawiając podróż ministra finansów Caillaux do Londynu, pisze: Minister Caillaux będzie mógł zaufać co najwyżej połowę z 20 milionów funtów szterlingów rocznie, jakiej domagać się będzie Churchill. Francuski minister finansów mógłby jednak poczynić dalsze przyrzeczenia, z chwilą, gdy umowa Francji ze Stanami Zjednoczonymi będzie rzeczą dokonaną, i mógłby przyobiecać jeszcze dodatkowe wypłaty w razie gdy dochody przewidziane w planie Davesa wchodziłyby regularnie i w całości. Poza to Caillaux proponuje, by co pewien czas badano zdolność płatniczą Francji i poddano rewizji spłatę długów międzysojuszniczych w razie zmiany kursu dewiz. Układ, osiągnięty w Londynie, stałby się obowiązującym z chwilą przyjęcia przez obie komisje finansowe projektu francuskiego.

Paryż, 23 sierpnia. (PAT.) Omawiając oświadczenia Bradburyego w sprawie zdolności płatniczych Francji, zauważa „Petit Parisien“, iż argument głoszony, że Francja placąc odszkodowania wykazała swoje zdolności płatnicze nie posiada wartości, gdyż osiągnęła ona ten rezultat wysiłkiem, który zniszczył całkowicie jej zdolność kredytową. Znanym jest w tym względzie bardzo kurs franka. Według Bradburyego, Francja powinna spłacać rocznie 1666 milionów marek złotych, podczas gdy spłaty angielskie w Ameryce wnoszą 700 milionów marek złotych, a mimo to Anglia uskarża się na to obciążenie. W jaki sposób zapytuje dziennik. Francja, której waluta jest deprecjonowana, mogłaby dokonywać spłat przeszło 2 razy większych niż Anglia. Dziennik oświadcza w końcu, iż nie wydaje się zbyt praktycznym przecenianie zdolności płatniczych dłużnika szczerze zdecydowanego wypełnić swe zobowiązania w najwyższym stopniu swych możliwości.

OBYWATEL POLSKI ZAMORDOWANY W WIEZIENIU NIEMIECKIM

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 sierpnia. (G.) Jak donoszą z Berlina, nadeszły tu z Opolu wiadomości o potwornym morderstwie, dokonane m. w. aresztach policyjnych na A. Frankowskim, obywatelu polskim z Wierzbowa w pow. miechowskim. Z nieznanych dotychczas powodów aresztowano Frankowskiego na dworcu w Opolu, poczem odprowadzono go do aresztów policyjnych i tam nastąpiła jego śmierć.

Przeprowadzona natychmiast po-

śmierci obdukcja zwłok dała — jak donoszą „Oppelner Nachr.“ sensacyjny zwrot w tej tajemniczej sprawie. Stwierdzono, że śmierć nastąpiła z powodu uduszenia. Taki wynik obdukcji stoi w

jasnej sprzeczności z wyjaśnieniem urzędowym, które, jako przyczynę śmierci Frankowskiego podaje samobójstwo.

=O=

Nowa fala terroru w Rosji.
27 osób rozstrzelanych w jednym dniu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 sierpnia. Jak donoszą z Wilna, według urzędowego doniesienia, podanego przez prasę mińską, władze sądowe w Homlu po jednodniowej rozprawie sądowej wydały wyrok śmierci na 27 osób za rzekome uprawianie szpiegostwa na rzecz Polski.

Według wiadomości, otrzymanych z wiarygodnych źródeł, cała ta sprawa zainscenizowana została przez miejscowe G. P. U. Jednemu z oskarżonych podrzucano kompromitujące a sfałszowane przez G. P. U. doku-

menty, a następnie na tej podstawie aresztowano 27 osób. Śledztwo ukończono w przeciągu trzech dni, a dnia 19 sierpnia wręczono aresztowanym wyroki, skazujące wszystkich dwudziestu siedmiu na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano 20 sierpnia o godz. 4 rano.

Prasa sowiecka pisze, że jest to tylko początek akcji władz sowieckich, skierowanej przeciw wyrotowej działalności Polaków na terenie Białorusi.

Tragiczny zgon min. Mejerowicza.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 sierpnia. (G.) Jak donoszą z Rygi, minister spraw zagranicznych Mejerowicz poniósł śmierć w straszny sposób wskutek wypadku samochodowego. Min. Mejerowicz wyjechał wczoraj z żoną i dziećmi na wycieczkę w okolice Tućkum. Na skrócie stromej drogi samochód spadł w głęboki rów przewracając się. Min. Mejerowicz odniósł ciężkie rany w głowę i szyję, wskutek czego stracił przytomność; pani Mejerowiczowa, dzieci i szofer odnieśli lekkie obrażenia.

Okolica, w której zdarzyła się katastrofa, jest pustkowiem. Szofer udał się kilka kilometrów piechotą, by zawezwać pomocy. Przybywszy do Tućkum zaalarmował władze miejscowe, które wysłały natychmiast pomoc

lekarską. Gdy lekarze przybyli na miejsce katastrofy, min. Mejerowicz leżał już w agonii, a wkrótce potem zmarł, nie odzyskując przytomności. Zwłoki przywieziono do Rygi.

Wiadomość o tragicznym zgonie min. Mejerowicza, w którym Lotwa traci jednego z najwybitniejszych mężów stanu, wywołała głębokie współczucie w Rydze i okryła cały kraj żałobą.

Warszawa, 23 sierpnia. (PAT.) Minister spraw zagranicznych p. Skrzyński natychmiast po otrzymaniu wiadomości o tragicznym zgonie lotewskiego ministra spraw zagranicznych Mejerowicza, przesłał na ręce lotewskiego prezydenta ministrów depeşe, wyrażając współczucie imieniem rządu polskiego.

Poważne zaniepokojenie w Berlinie

wskutek zwłoki w doręczeniu noty francuskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 sierpnia. (G.) Jak donoszą z Berlina, niemieckie kółka polityczne mocno są zaniepokojone sprawą odroczenia wręczenia rządowi niemieckiemu noty francuskiej, znajdującej się już w rękach ambasadora francuskiego w Berlinie.

Wręczenie to ma nastąpić w poniedziałek; obiegają jednak pogłoski, że nie jest to pewne i że wręczenie może się jeszcze odroczyć. Rząd niemiecki czuje się tem dotknięty i ma podobno wystąpić z protestem przeciw takiemu odwlekanu sprawy paktu, mającego wielkie znaczenie dla Europy i przeciw lekceważeniu niemieckiej gotowości w tej sprawie.

W rzeczywistości rząd niemiecki jest zaniepokojony tem, że odroczenie to stoi w związku z poufnymi rokowaniami angielsko-francuskimi.

Taktyka rządu niemieckiego zmie-

rza bowiem do tego, by Niemcy dopuszczone zostały do wspólnych rokowań dla ustalenia warunków paktu i aby rokowania te mogły się rozpocząć przed porozumieniem Anglii i Francji co do szeregu najważniejszych spraw, jak n. p. długów francuskich w Anglii i dyskusji o protokole genewskim, (która formalnie ma się odbyć na wrześniowej sesji Ligi Narodów, czego Anglia chciałaby uniknąć), wreszcie sprawy chińskiej.

Porozumienie się Francji i Anglii w tych sprawach przed wręczeniem noty pozbawi Niemcy wygrzywania tych spraw w ewentualnych rokowaniach o pakt, wreszcie porozumienie takie może objąć również i treść paktu, a wówczas Niemcy miałyby w tej sprawie przeciw sobie jednolity front francusko-angielski. Takie są właściwe powody irytacji i niepokoju w Berlinie.

„ZUPEŁNE ODRZUCENIE ŻYCZEN GDAŃSKA“

Gdańsk, 23 sierpnia. (PAT.) Tutajsze dzienniki niemieckie podają tekst sprawozdania komisji znawców w sprawie wytyczenia granic portu dla celów polskiej poczty, oświadczając jednomyślnie, że sprawozdanie przechodzi najbardziej pesymistyczne oczekiwania sfer gdańskich i oznacza zupełne odrzucenie życzeń senatu gdańskiego.

„Danz. Ztg.“ spodziewa się, że Rada Ligi Narodów jako protektorka wolnego miasta Gdańska zmieni wnioski komisji w ten sposób, że stają się one jako tako możliwe od przyjęcia. „Danz. Ztg.“ zaznacza, że komisja rzeczoznawców nie tylko przychyliła się do życzeń Polski, ale wyszła poza nie. Poza to wszystkie tutaj pisma niemieckie atakują zgodnie komisję rzeczoznawców, nazywając jej sprawozdanie skandalem i zarzucając jej stronniczość na rzecz Polski z pogwałceniem praw Gdańska.

OFENZYWA FRANCUSKA W SYRII

Londyn, 23 sierpnia. (AW) Jak donosi „Times“, Francuzi przedsięwzięli w Syrii koncentrację wszystkich sił, celem przeprowadzenia decydującej ofensywy przeciw Druzom. Dotychczasowe straty Druzów obliczane są na dwa tysiące ludzi. Liczba rannych żołnierzy francuskich znajdujących się w szpitalach w Damaszku i Bayrucie wynosi 400 żołnierzy

ROZRUCHY DROŻYŹNIANE W BERLINIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 sierpnia. (G.) Jak donoszą z Berlina, wczoraj w kilku dzielnicach miasta, zwłaszcza w tych, w których mieszczą się hale targowe, przyszło do krwawych demonstracji drożyznianych. Demonstracje te przybrały większe rozmiary w dzielnicy Moabit, gdzie policja musiała kilka razy interweniować. Na dzień dzisiejszy zwołano kilka zgromadzeń, na których omawiana będzie sprawa wrastającej z dnia na dzień drożyzny.

NIE MOGLI SIĘ POROZUMIEĆ.

Londyn, 23 sierpnia. (PAT.) Delegacja handlowa sowiecka opuściła Manchester nie załatwiwszy żadnych transakcji. Przyczyna tego jest fakt, że proponowane przez delegację warunki płatności nie odpowiadały przedsięwzięciu angielskim.

POGODA W PONIEDZIAŁEK.

Warszawa, 23 sierpnia. (Tel. wł.) Komunikat Warszawskiego Instytutu Meteorologicznego. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 24 bm.: Na zachodzie, w środku i południu kraju przejściowy wzrost zachmurzenia, miejscami deszcz ze skłonnością do burz. W pozostałych okolicach kraju pogodnie i bardzo ciepło. Słabe wiatry południowo-wschodnie, południowe, lub cisza.

Złote złote.

Onegdaj w mennicy państwowej zaproszonym przedstawicielom pism warszawskich, przedstawiono wyniki ostatniego 4-go konkursu, jaki kierownice władze ogłosiły wśród zaproszonych artystów da uzyskania modelu polskich monet złotych.

Na konkursie, na który nadesłano 23 prace, nagrodzono równorzędnie trzy prace:

1) Przedstawia profil lekko stylizowanej głowy kobiecej. Profil ten, wypełniający prawie cały okrąg monety, czyni bardzo harmonijne wrażenie, choć sam przez się jest nieco nudy. — Autorem tego modelu, przeznaczonego na monety 10-złotowe, jest p. Madeyski.

2) Profil Bolesława Chrobrego z napisem 1025—1925. Rzecz mocna w wyrazie i rysunku. Bodaj najlepsza z nagrodzonych. — Autorem jej jest p. Zofia Trzcicka-Kamińska. Projekt przeznaczony jest na monety 20-złotowe.

3) Biust Kopernika z okręgiem w jednej dłoni i podniesionymi dwoma palcami drugiej. Projekt wykonany jest przez p. Szukalskiego z Paryża, ma podobno zdobyć monety 50 i 100 złotych.

Cdwirotne strony monet będą jednakowe: orzeł z napisem w obrębie „Rzeczpospolita Polska“ i wartość monety „10 złotych“, 20 zł., 50 zł.

Prócz projektów nagrodzonych, dyrektor mennicy, przedstawił niektóre inne prace konkursowe pp.: Biernackiego, Ostrowskiego, Wysockiego, Bylewskiego i innych.

Po konferencji dyrektor mennicy Aleksandrowicz oprowadził zebranych po mennicy. Gościom pokazano bity bilonu i monet pięciozłotowych, wyrobu stempła, fabrykowane ze stali pod prasą o ciśnieniu równym 200 tonom. Specjalną uwagę zwracających zwrócił skarbiec metali szlachetnych. Jest to hala pancerna bez okien, cała z żelazobetonu. Dokoła niej biegnie wązki, czworokątny kurytarz, po którym nieustannie krąży straż. Specjalny system luster uwidacznia z każdego miejsca każdy punkt kurytarza. Wnętrze skarbcza zajmują potężne kasy ogniotrwałe. Pod sklepieniem są aparaty akustyczne, dzięki którym każdy szmer w hall słyszany jest w pawilonie warty podwórzowej. Od podkopu broni skarbiec sieć podziemnych drutów o prądzie wysokiego napięcia.

Mennica mieści się w przebudowanym z zewnątrz nieestetycznym budynku dawnego monopolu spirytusowego na Pradze. Budynek zajmuje część czworoboku między ulicami Zabkowska, Markowska i Białostocka.

Nekrologia.

†

Wabożeństwo żałobne
za spokój duszy śp.

Dr. Artura Brochwicz Wiktora
referenta hipotecznego i sekretarza
Rady Nadz. Towarzystwa Kredyt.
Ziemińskiego we Lwowie

odbędzie się we wtorek dnia 25 sierpnia 1925 r. o godz. 10 rano w kościele Panny Marii Śnieżnej we Lwowie, na które zapraszają

Dzieci i rodzina.

†

Z hr. Koziembrodzkiej

Anna i voto Bochdanowa
i voto Frydecka

właścicielka dóbr

zaopatrzona Św. Sakramentami, po długich a ciężkich cierpieniach zmarła w Zadwórzcu, dnia 23 sierpnia 1926 r., przeżywszy lat 48.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek, dnia 25 sierpnia br., o godzinie 8 rano, z domu żałoby na cmentarzu w Zadwórzcu, na który to obrzęd zapraszają w nieutulonym żalu pozostałe córki, synowie, zięciowie i mąż.

PREMJERA → 24 8. 1925 → A P O L L O

Wspaniały dramat obyczajowy w 6 akt. pt. 6868

ŚWIAT BEZ MĘZCZYŹN

Słynna artystka SOAVA GALLONE w głównej roli, jako nowoczesna kobieta „A la Garcone“. — Nadprogram Gościnne występy tanecznej pary w nowych kreacjach.

SPORT.

Pogoń--Wisła 4:1 (2:0).

Sympatyczny zespół krakowskiej Wisły po raz trzeci w tym roku ukorzy się musiał w zawodach z Pogonią. — Wczorajsza klęska należy do najdotkliwszych a przedstawia się, jako wynik zarówno dobrej gry Pogoni, jak i widocznego kryzysu, w Wisle. Wisła zaliczać zwykliśmy byli dotąd do drużyn o charakterze bojowym i prymitywnym, ale skutecznym systemie kombinacyjnym. Dziś już straciła Wisła wiele z tych zalet.

Naifatalniej ma się rzecz z napadem mistrza Krakowa. Poza bowiem Reymannem, który był i jest nadal alfą i omegą każdej akcji, linja ta przedstawia się bardzo słabo. We wczorajszych zawodach oprócz Reymana II jeszcze skrzydłowi ratowali niekiedy sytuację, ale łącznicy zawiedli pod każdym względem. A szkoda, bo Reymann I, jako kierownik napadu zasługuje na szczerze uznanie, a dzięki zdolnościom taktycznym i technicznym był inicjatorem szeregu świetnych zagrań.

Mniejsze szczyby dały się zauważyć na tyłach drużyny. Co prawda Gieras nie wytrzymał tempa całych zawodów, ale dopóki mu starczy sił, jest bezpornie drużyną kręgosłupem silnym.

Pogoń--Hasmonea 3:3 (0:1).

Zawody o puchar L. Z. O. P. N. Aczkolwiek ze stanowiska higieny sportu, odbywanie dwu zawodów w jednym dniu, jest oczywiście szkodliwym, mimo to, skoro już do tego dojdzie musiało, nie podobna pofinancować milczącym faktem, iż Pogoń dała nam obraz niespospolitej teźny. Nie mówi nam tego, wynik, który nawiasem rzekłszy, jest krzywdzącym Pogoń, ale obraz gry, której panem była Pogoń. Hasmonea poza kilkoma pociągnięciami w pierwszej połowie, ustępowała Pogoni w każdym kierunku umiejętności piłkarskiej, a co najdziwniejsze nie potrafiła nadać grze tempa, ani nawet wytrzymać tempa nadanego przez grającą powtórnie w tym dniu Pogoń.

Remisowy rezultat zawodów, który w innych warunkach byłby zaszczytem dla Hasmonei, zawdzięcza ona strzałom Steuermana i nonszalancji Görliża, który z 3 przepuszczonych bramek, dwie mógł obronić. Mimo entuzjazmu trybuny gra Hasmonei miała wiele defektów i niedomagań. Niepodzielnie panował chaos w napadzie, którego kombinacyjna współpraca była wcale nie pierwszoklasowa. Pomoc prócz Mohra nie wykazała w tym dniu większych walorów, a obrona słaba faktycznie, z trudnością utrzymywała napór Pogoni. Niezłym a zarazem szczęśliwym bramkarzem był Garfunkel.

Czarni--Polonia 6:1.

Zawody o puchar. Największy sukces w dotychczasowych rozgrywkach pucharowych odnieśli bezspornie Czarni. Sukces ten zarówno cyfrowy jak i moralny, forma bowiem, w jakiej wczoraj Czarni prowadzili grę, była niemniej zaszczytna, jak wynik.

Czarni wystąpili w składzie: Winnicki—Hawling, Kiniciński — Kopeć, Witkowski, Konopasek — Harasymowicz, Chmielowski, Drapała, Kopeć IV i Wójcik.

W napadzie Czarnych szło wszystko ładnie i składnie. Harmonijnej współpracy coraz więcej, a i techni-

Wrażenia z omawianych zawodów były ze wszechmiar dodatnie o ile chodzi o Pogoń. Jako drużyna najlepsza w każdej linii od swego przeciwnika odniosła zasłużone zwycięstwo. Potrafiła nadto rozwinąć w drugiej zwłaszcza połowie poprawną grę kombinacyjną, w której wybitny współudział wzięła pomoc. Fakt ten notujemy z wielką przyjemnością, bo konstrukcyjna i ofenzywna praca pomocników Pogoni, dotąd była jej piętą achillesową.

W składzie Pogoni po dłuższej przerwie wystąpił dr. Garbień. Obecność jego podniosła sprawność trójki środkowej, zwłaszcza pod względem przebojowym, a on sam mimo braku treningu dostrajał się dobrze do całości. Z drużyny Pogoni trudno kogoś wyróżnić, wszyscy bowiem dali grę godną mistrza.

Jak padły bramki? Pierwszą strzeliła Pogoń w 36' przez dr. Garbień. — Strzał był nie do obrony. Kilka minut później Waćek powiększa. Honorową bramkę uzyskuje Wisła w 3' drugiej połowy przez Reymana. Dalsze dwie bramki dla Pogoni padły w 12' przez Wacka i 20' ta ostatnia ze „samobólczego“ strzału Kotlarczyka I. pomocnika Wisły. Sędziował p. Fischer.

Skład Pogoni był następujący: Görliż Olearczyk, Maurer, Hanke, Fichtel, Gulicz, — Stonecki, Gebantowski, Batsch, dr. Garbień i Ulrich. W porównaniu z poprzedzającym zaszły zmiany tylko w napadzie, w którym brakowało Wacka i Szabakiewicza. Nieobecność Wacka miała bezwzględnie wielkie znaczenie. Brakło bowiem motoru. Mimo to, trójka Batsch, Stonecki i Garbień miała silny ciąg na bramkę, zwłaszcza w drugiej połowie.

Początek zawodów zapowiadał się dla Pogoni fatalnie. Hasmonea nieco przydusza i uzyskuje prowadzenie. W dodatku Görliż niepotrzebnie zawinia karnego i utrata drugiego punktu prawie pewna. I tu talent Görliża zabił w całej pełni. Obronił wspaniale karnego, dobrze strzelonego.

Druga połowa należała w zupełności do Pogoni: Bramki dla Hasmonei uzyskał Steuerman i Hoch, dla Pogoni Ulrich (śliczny strzał głową) Garbień i Batsch z przeboju. Jaki rzadko się widzi. Cała drużyna sprostała zadaniu, nawet Hanke, który do popisu miał o 15' mniej czasu, od swych towarzyszy. Musiał bowiem na wskutek orzeczenia sędziego na kwadrans przed końcem opuścić boisko. Odtąd grała Pogoń w 10-tkę. Sędziował dobrze p. Grzyb.

KAWA RIEDLA

KRAKÓW.

Kraków. PAT.) Zawody piłki nożnej
Cracovia—Sparta 10:3 (3:0).

ZAWODY PŁYWACKIE W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Na wczorajszych zawodach pływackich o mistrzostwo Polski padły dwa nowe rekordy polskie. W biegu dla pań 400 m. styl dowolny i na dystansie 100 m. na wznak Pierwszy rekord zdobyła p. Trattowa (Polonia warsz.), drugi p. Schönfeldówna (Jutrzenka, Kraków)

PARDUBICE—POLONJA 5:3.

Warszawa (Tel. wł.) Zawody rewanżowe przetrwały powtórnie zwycięstwo drużynie zasklekiej.

Na czym polega gra w piłkę wodną?

Jedną najpopularniejszych gier sportowych na Zachodzie polo wodne, u nas, jak dotąd uprawiane było tylko w Małopolsce. W roku bieżącym wspaniały ten sport został wprowadzony także i w stolicy.

Drużyna water-polo składa się z 7 graczy: bramkarza, 2 obrońców, pomocnika i trzech napastników. Najcięższe zadanie ma pomocnik, który musi być graczem uniwersalnym i musi być obecnym na całym wodnym boisku.

Pole gry stanowi prostokąt mający z reguły wymiary 27 na 18 metrów. Dzielą go linie: środkowa, linia pola karnego (3 mtr. 65 cm. od linii autowej) i linia pola bramkowego, równoległa do poprzednich, o 2 metry od linii autowej. Bramka ma trzy metry szerokości i wysokość 90 cm. od poziomu wody. O ile woda jest płytka, poprzeczka bramki znajduje się o 2 m. 50 cm. od dna.

Podstawowe zasady gry są następujące. Nie wolno chwycić piłki w obie ręce jednocześnie, uderzać ją pięścią, ani też chodzić po dnie, lub też odpychać się od dna brzegów, czy graczy. Przepisy te nie dotyczą jedynie bramkarza. Piłkę chwytają się dłońmi i rzuca się ją bądź do partnera, bądź do bramki. — Wolno odbijać piłkę nogą, lub głową. Przeciwnika wolno atakować, o ile trzyma piłkę w ręku, lub też rękę na piłce. Piłkę wolno podawać wprzód. Jedyne ograniczenie przypominające przepisy off-side'a jest to, że gracze w napadzie nie wolno umieszczać się bez piłki poza linią pola bramkowego, drużyny przeciwnej. Wolno natomiast „dribblując“ piłkę wjechać z nią choćby do samej bramki.

Gra ta niezwykle emocjonująca i często bardzo zabawna, wymaga od graczy nieprzeciętnych walorów, znakomitego pływania i zupełnego oswajania się z wodą, szybkości, zdolności do ciężkiej nieraz walki w wodzie, wytrzymałości, orientacji, no i przede wszystkim bardzo trudnej techniki chwytania i cenego podawania piłki.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Obserwatorium astronomicznego Politechniki lwowskiej.

	22 sierpnia	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciepota w mm	733.0	733.1	733.0	
Temperatura w °C	+ 14.4°	+ 18.6°	+ 17.2°	
Kierunek wiatru	Cisza	Cisza	Cisza	
Wiatr. km/godz.	5	14	5	

Temperatura najwyższa +20.0 °C, najniższa +14.0 °C.

Uwaga: Przedpołudniem pochmurno, po poł. pogoda zmienna.

Godziny podane według południka lwowskiego (n. p. 7 godz. czasu lwowsk. = 6 g. 24 m. środk.-europ.)

Oznaczenie kierunków wiatru N = północ, E = wschód, S = południe, W = zachód.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 24 sierpnia.

Od Administracji.

Zawiadamiamy, że wszyscy nowi prenumerujący, którzy zaprenumerują „Słowo Polskie“ od 1 września 1925, otrzymają bezpłatnie 1 i 2 numer Tygodniowego dodatku ilustrowanego, oraz początek Biblioteki tygodniowej w formie książkowej pt. „Czarnoksiężnicy“.

— Obywatelski Komitet Obrony Państwa dziel. IV we Lwowie zaprasza członków na posiedzenie, które odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm., o godz. 19.30 w Zakładzie Głuchoniemych, ul. Lyczakowska 1. 35.

— Tydzień lotniczy od dnia 6 do 13 września br. Przy współudziale Wojewódzkiego Komitetu LOPP. we Lwowie sprowadził Zarząd Targów Wschodnich olbrzymi megafon-radio z Wembley, dzięki któremu publiczność będzie mogła słuchać produkcji na wolnym powietrzu. Ma on służyć propagandzie Ligi OPP., nadto zostanie wykorzystany dla celów reklamy kupieckiej, co stanowić będzie niemałą atrakcję. Informacji udziela biuro reklamy Targów Wschodnich.

— Zjazd ogrodnicy. W dniach od 26 września do 2 października odbędzie się uchwalaony na ogólnopolskim ogrodniczym zjeździe w Warszawie 1922 r. drugi ogólnopolski zjazd, połączony z wystawą ogrodniczą pod protektoratem p. ministra rolnictwa Janickiego. Zjazd oraz wystawa dadzą szerszemu ogółowi pogląd na całokształt dokonanej pracy na polu organizacji polskiego ogrodnictwa oraz dążenia zrzeszonych instytucji fachowych na polu podniesienia produkcji ogrodniczej. Zamierzona wystawa wzbudziła na ostatnim międzynarodowym kongresie rolniczym w Warszawie wielkie zainteresowanie i sądząc po dotychczasowych wynikach pracy Komitetu organizacyjnego, ogrodnictwo polskie wystąpi bardzo okazale i wykaże bogaty dorobek polskiego ogrodnictwa. Wszelkich informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia Komitet wystawy ogrodniczej, Lwów, Kopernika 20.

— Diablik a właściwie świnia. Do wczorajszego artykułu Jana Zahradnika p. t. „Nareszcie odkryli karty“ — wkradł się diablik drukarski. Diablik, albo ściślej mówiąc, świnia. Mianowicie w ostatnim wierszu pierwszej szpalty artykułu (nie licząc notatki pod odsyłaczem), zamiast: „produkować świnie, jedynie twórcze wartości“, ma być: „produkować świeże, jedynie twórcze wartości“.

— Dwugodzinne opóźnienie pociągu. Wczoraj popołudniu koło stacji Sozań wyskoczyła z szyn maszyna pociągu towarowego i zatarasowała tor kolejowy. Pociąg idący z Sianek do Lwowa musiał się wskutek tego zatrzymać przed miejscem wypadku, a dalsza podróż odbyła się przez przesiadanie. Wypadek ten spowodował opóźnienie pociągu Sianki—Lwów o dwie godziny, zamiast o godz. 7 wieczorem przybył pociąg do Lwowa o godz. 9.

— Odbudowa wiaduktu koło Potutor. Coraz rzadziej spotyka się ślady zniszczenia po wielkiej wojnie, która najbardziej pastwiła się nad obiektami kolejowymi z powodu ich pierwszorzędnej roli przy wszelkich działaniach wojennych. Każda cofająca się armia niszczyła za sobą wszelkie mosty, wiadukty, budynki, a nawet całe linie kolejowe, by nieprzyjacielowi utrudnić pościg. Naprawa i odbudowa tych obiektów wymaga milionowych sum. Z roku na rok Ministerstwo kolei przeznaczają znaczne kwoty na odbudowę, dzięki czemu wkrótce już nasze linie kolejowe wrócą do stanu przedwojennego. Jednym z takich zniszczonych obiektów był wiadukt koło Potutor na linii kolejowej z Chodorowa do Tarnopola. Wiadukt ten był kamienny, wysoki 11 metrów i składał się z 3 łuków o rozpiętości 13 metrów i z 1 łuku o 9 metrach rozpiętości. Odbudowę tegoż rozpoczęto w 1922 r. i po wykonaniu znacznej części robót, z powodu braku funduszy, dokończenie musiano wstrzymać na czas nieograniczony. Dopiero w roku bieżącym wykończono odbudowę wiaduktu, tak, że dnia 16 lipca br. mogło się odbyć jego otwarcie, którego dokonał wiceprezes Dyrekcji K. K. P. w Stanisławowie inż. Kuźmiński w towarzystwie radców P. K. P. inż. Seremety, inż. Turyna i kierownika budowy z ramienia kolei inż. Oleńskiego oraz reprezentantów firmy Inż. Kinel, Bielański i bracia Jenkner ze Lwowa, która odbudowę wiaduktu wykonała. Dokonana próba obciążenia wypadła bez zarzutu.

— Zapoznane źródło zysków. Polska sprowadza rocznie za 10.000.000 złotych różnego rodzaju roślin lekarskich. Większa część tych artykułów jest wywożona od nas w postaci taniego surowca, inne zaś z dużym powodzeniem mogłyby być wyprodukowane przez naszych rolników. Do jakiego stopnia uprawa roślin lekarskich może okazać się przedsiębiorstwem zyskownym, widać z poniższego porównania: plon z 1 morga żyta przedstawia wartość 270 zł., — pszenicy 400 zł., — buraków 400 zł., — piólu 630 zł., — szałwi 1.700 zł., — mięty 2.000 zł., — gorzknika 10.000 zł. Skądinąd — nieliczni producenci nasi ziół lekarskich — zarzucani są żądaniem przetwórców zagranicznych, zgłaszających się po wielkie ilości surowca. Wskazuje to, że kraj nasz — przy odpowiednio zorganizowanej technice przerobu roślin lekarskich — mógłby zaspokoić potrzeby wewnętrznego rynku, powtóre, że wzmocniona i rozwinięta uprawa tych roślin znalazłaby zawsze zapewniony i niemal nieograniczony zbytni zagranicą.

— Wielka awantura na ul. Zamkowej. Karol Weber wywołał wczoraj w towarzystwie Pauliny Pasternakówny, koryntjanki, wielką awanturę na ul. Zamkowej. Posterunkowego, który usiłował powstrzymać od dalszych awantur wymienioną parę — Weber ugodził kamieniem tak dotkliwie w głowę, że musiano wzywać pomocy Pogotowia Ratunkowego. Pasternakówna w czasie sprowadzania jej do komisariatu awanturowała się w dalszym ciągu i próbowała rzucić się pod wóz tramwajowy, co znów wywołało wielkie zbiegowisko na ul. Żółkiewskiej. Obok awanturniczej pary aresztowano Stanisława Biećkowskiego, zamieszkałego na Zamarstynowie, który chcąc odbić aresztowaną parę eskorcie policyjnej, usiłował odebrać posterunkowemu karabin, przy czym skaleczył się w rękę.

— Nagle zaślubienie. Filomena Janicka, robotnica, pozostająca w ostatnim czasie bez zajęcia, jak i miejsca zamieszkania, zaślubiła wczoraj nagle na pl. Jura i straciła przytomność. Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu Janickiej pierwszej pomocy, przewiozło ją do szpitala powszechnego.

— Realność, która się wali. W kamienicy pod l. 12 przy pl. Bema, w kuchni Dawida Bartha odpadła wczoraj tylna sufitu wielkimi kawałkami, co w całej kamienicy wywołało popłoch wśród lokatorów. Jak zbadano przez sufit kuchni prowadzi rura wodociągo-

wa, która zaciekając spowodowała przegnicie sufitu. Wezwana właścicielka kamienicy Finklerowa oświadczyła, że nie zarządzi naprawy, gdyż ta należy do lokatorów.

— Aresztowanie oszustki. Policja aresztowała wczoraj niejaką Annę Blicharską, służącą, obecnie bez zajęcia, pod zarzutem oszustwa, dokonanego na szkodę Edwarda Reinlaendera w Belzie.

— Przytrzymanie dezertera jugosłowiańskiego. Policja aresztowała wczoraj Motę Husanovica, zamieszkałego przy ul. Kopernika 1. 14, obywatela jugosłowiańskiego, za dezercję z armii jugosłowiańskiej i brak zezwolenia na pobyt w Państwie Polskiem.

— Ładnie strzegł mieszkania. Aresztowany został Jakób Rogólski, zamieszkały przy ul. Alembeków 1. 5, za rozbicie siekiera kłódki w drzwiach, powierzonego sobie mieszkania Anny Hetmańczyk, zamieszkałej przy ul. Tarnowskiego 1. 17.

— Kogo wczoraj aresztowano? Obok szeregu osób, aresztowanych za kradzież, oszustwa i t. p. odstawiono w dniu wczorajszym do aresztów policyjnych Mikołaja Nakonecznego, Teodora Focka, Teklę Majer, Helene Czerniecka i Franciszkę Król, wszystkie trzy koryntjanki, dalej Włodzimierz Berdowski za wywoływanie awantur w stanie pijanym.

— W sprzeczce z mężem — żona ciężko zraniona. Post. Jakubik, pełniąc wczoraj o 6 wieczorem służbę obchodową na pl. Unji Brzeskiej, zauważył w bramie kamienicy pod l. 10 tłum ludzi, w którego środku lamentowała ciężko w głowę zraniona Anna Raczek, żona szewca. Przeprowadzone przez posterunkowego dochodzenia wykazały, że zadał jej ranę mąż, Stanisław, który od dłuższego czasu odgrażał się, że ją życia pozbawi i w tym celu przechowywał nawet u Franciszka Stolarza, zamieszkałego w wymienionej realności pilnik, nóż, względnie sztylet, długości 25 cm, wreszcie flaszeczkę jodyny, zmieszanej z kwasem solnym. Ranę zadał jej pilnikiem. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ofiarę mężowskiej brutalności do szpitala, gdzie stan jej jest groźny.

— Z kroniki włamań i kradzieży. Rudolf Stark, właściciel zakładu ogrodniczego przy ul. Zborowskich 1. 9, doniósł policji, iż ubiegłej nocy nieznany sprawca dostał się do jego zamkniętego mieszkania, położonego na parterze, zapomocą wyjęcia szyby w oknie od strony ogrodu i skradł kilkadziesiąt sztuk srebra stołowego oraz strzelbę myśliwską wraz z futerałem. Szkada wynosi około 700 zł. — Również ubiegłej nocy dostał się nieznany włamywacz do mieszkania Janiny Pelczarskiej przy ul. Nabelaka 1. 21, skąd skradł kilkanaście sztuk garderoby męskiej. — Antoni Bober i trzech innych robotników, pracujących na cegielni Reissa przy ul. Snopkowskiej 1. 87, donieśli policji, że około 11-tej przed południem nieznany sprawca po wyrwaniu skobla dostał się do zamieszkanego przez nich baraku, skąd skradł większą ilość garderoby, bielizny, obuwia i drobną gotówkę. Wysokości szkody okradzeni nie zdołali ustalić. — Aresztowaną została Barbara Różańska, zamieszkała obecnie w Krakowie, za dokonana jeszcze w r. 1923 kradzież bielizny na szkodę N. Łozińskiej przy ul. Piekarskiej. — Przytrzymano Juliana Górala, zamieszkałego w Hołosku Wielkim pod zarzutem dokonywania systematycznej

kradzieży znacznej ilości słoniny z magazynu firmy The House of Commerce na głównym dworcu. — Aresztowano dalej Józefa Kardasza, zamieszkałego przy ul. Bartosza Głowackiego 1. 30 za kradzież garderoby na szkodę Stanisława Skarbka, zamieszkałego w tejże realności. — Aresztowano w końcu Mikołaja Nakonecznego za kradzież skrzypiec

==

+ Przesady przestępców. Niema chyba ludzi bardziej przesadnych, jak przestępcy zawodowi. Narażeni wciąż na niebezpieczeństwa i niemiłe przygody, starają się pozyskać los szczęśliwy natwemni środkami, od niepamiętnych czasów stosowanymi przez ludzi ciemnych i zabobonnych dla odwrócenia nieszczęścia. Apasze paryscy, wierzą, na przykład, że zamach na cudzą własność powiedzie się im, jeżeli przed wyprawą dotkną garbu człowieka garbatego. Jedną z bank apaszów paryskich nosiła z sobą, jako talizman, zaszuszone łeb zdechłego szczura, a gdy talizman ten zginał, bandę ogarnął strach wielki, jak oświadczył policji jeden z aresztowanych członków bandy, który właśnie temu przypisywał swe aresztowanie.

Sekty przestępcze wschodu mają zwyczaj szczególne. Sekta Thugów, w Indiach wschodnich, wylewa przed każdą wyprawą rozbojniczą czarę mleka koziego na ziemię w ofierze swemu bóstwu. Inna sekta uważa za złe omen, jeżeli kto kichnie przed wykonaniem swego zamiaru.

Zabobonem też przestępców jest, że nie należy pominąć bez dania jawnego żebraka, spotkanego na ulicy. Dlatego też uchodzą często za ludzi czułych na biedę udzka. W rzeczywistości zaś działa tu zabobon.

Złodzieje kieszonkowi noszą często przy sobie, jako talizman, kawałki węgla lub wapna. Doświadczony złodziej hotelowy nigdy nie spróbuje kradzieży w numerze hotelowym, noszącym nr. 13. W Anglii, gdzie święcenie niedziel obchodzone jest skrupulatnie, świętują też w niedziele przestępcy, mają bowiem przed, że dzień ten przynosi nieszczęście.

Radjofon.

KONCERTY RADJOWE NAJWAŻNIEJSZYCH STACYJ:

Poniedziałek 24 sierpnia.

Berlin (5:5) godz. 20. Koncert wagnerowski.

Frankfurt (470) godz. 20. Koncert symfoniczny.

Królewiec (463) godz. 20. Koncert wiolonczelistów.

Wrocław (418) godz. 20. Koncert wokalnemuzyyczny.

Lipsk (454) godz. 20. Wyjątki z Nibelungów — orkiestra.

Monastyr (410) godz. 20. Mały księż, operetka francuska.

Zurych (515) godz. 20. Koncert orkiestralny.

Stuttgart (443) godz. 20. Wieczór pieśniarski.

Wiedeń (530) godz. 20. Akademia koncertowa.

Praga (550) godz. 20. Koncert skrzypcowy — orkiestra.

Rzym (425) godz. 20. Koncert wokalnemuzyyczny.

Paryż (1750) godz. 20. Koncert radjowy.

Barcelona (460) godz. 20. Akademia koncertowa.

Oslo (380) godz. 20. Koncert wokalnemuzyyczny.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Specjalistka w chorobach kobiecych i położnictwie

Dr. CELESTYNA KELLER-JONASOWA
powróciła ul. Akademicka 1. II
Telefon 8-60. 671/2

4) Nota dziejowa Bolesława Chrobrego, a zagadnienia polityki bieżącej.

(Ciąg dalszy.)

Oni i im podobni zasilił szeregi druzyn książęcych i oświetlił dwór książęcy, przynosząc z sobą kulturę zachodnią, a zarazem znajomość sztuki wojennej, która tam dzięki wojnom krzyżowym i wyrobionej już organizacji stała się rycerskiego i rzemiosła wojennego, oraz techniki wojennej znacznie wyżej stała niż w Polsce ówczesnej i ościennych słowiańskich państwach. Ten element cudzoziemski zaczyna zatem nadawać ton na dworze i wsiąka w księżęce druzyny zbrojne, jednym słowem przybysze ci stają się instruktorami młodej rodzącej się siły zbrojnej, względnie jej zawiązków.

Chrobry garnął chętnie pod swe opiekunów skrzydła tych postronnych zdetronizowanych dynastów oraz obce rycerstwo, jako pionierów postępu w zakresie techniki wojennej.

Że Chrobry był już przez rodziców, t. j. Mieszka i świadomą jego celów, a może nawet ich główną inicjatorkę, matkę Dąbrówkę, przeznaczony do o-

degracji wielkiej i wybitnej roli historycznej, wykazuje samo jego imię, które nic innego nie oznacza w staropolskim języku, jak wielka sława, pochodne od starosłowiańskiego słowa, zachowanego w języku rosyjskim w formie „bojje” — większy, „bolszak” — starszy, dojrzalszy. Stąd zbędne dodawanie przydomka „Wielki”, którym go zagranica określiła.

Jemu też wyznaczył ojciec największą dzielnicę, a zarazem nazaczył go zwierzchnikiem księciem, opiekunem rodzeństwa i piastunem uświadomionej już za Mieszka idei wielkości dynastii i państwa. Bo że za Mieszka idea wielkości i niepodległości się zrodziła, choć jej jeszcze urzeczywistnienie nie zdołano, mamy niezbité dowody, mimo skąpe źródła z tych czasów. I tak usiłowania te objawiały się względnie znalazły swój wyraz w staraniach o odrębność kościelną i koronę królewską, niestety na razie udaremnionych. Jeszcze jako pogański władca nad pogańskim plemieniem (w r. 963) pokonany przez Niemców, zmuszony ukorzyć się i okupić, płaci daninę i spełnia jako wasal cesarstwa lennicze obowiązki, a w szczególności służbę dworską i wojenną, stawając na każde wezwanie cesarza jako swe-

go pana lennego dla uświetnienia dworu jego, lub ciągnąc za nim z posiłkami na wojnę.

Ale idea wyzwolenia raz zrodzona już nie zamarła, lecz została przekazana jako dziedzictwo Chrobremu, aby dokonał tego, czego ojcu nie było danem osiągnąć, t. j. pełne wyzwolenie narodu z pod jarzma germańskiego, a także innych słowian, o władztwo nad którymi będzie Chrobry walczył z cesarzem rzymskim narodu niemieckiego, t. j. przedstawicielem wszechświatowej potęgi i nawet zwycięży. Bo osiągnawszy wyzwolenie swego narodu, nie zatrzymał się na tej myśli i nie spoczął na laurach, ale powodzenie rodu w nim nowe myśli i zamiary, do których urzeczywistnienia podąży.

A były to plany bardzo śmiałe, na znacznie szersze zakrojone rozmiary. Bo oto nie wystarczy mu państwo narodowe. Podjął myśl zespolenia Słowian dla stworzenia jednolitego frontu antygermańskiego, myśl przed nim urzeczywistnioną dwukrotnie: w monarchii słowiańskiej Samona (r. 623 do 658), oraz wielkomorawskiej Świętopełka (r. 830 do 906), w której skład wchodziły nawet czysto polskie dzielnice: Śląsk i dzisiejsza zachodnia Ma-

łopolska, wówczas Chrobacja, zamieszkała przez plemię Wiślan. Niestety były to twory krótkotrwałe, które szybko się rozpadły po upadku względnie śmierci ich twórców z braku indywidualności, które je powołały do istnienia, oraz pod wpływem wewnętrznych rozterek tudzież zewnętrznych uderzeń (najazd Hunnów, plemienia Madjarów).

Ale idea raz rzucona nie zamarła, przechowała się z wiekowych zmagani tytanicznych w zagorzałym, bezwzględny i okrutny wrogiem słowiańszczyzny z Niemcami. Podejmując tę ideę zdołał Chrobry ją tylko częściowo wykonać, zespalając z swą ojcowizną najpierw te ziemie słowiańskie, które wydarł z pod jarzma germańskiego, a więc zachodnio-słowiańskie ziemie: Miłczan, Łużyczan, Połabian, Pomorzan, Lutyków i Wilków. Następnie jednoczy z Polską kraj czeskie, a w końcu Ruś Zachodnią, t. j. Grody Czerwieńskie i Kijowszczyznę.

Dr. Bolesław Gruźewski.

(C. d. n.)

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ

8 groszy za wyraz.

PRZERÓBKI KAPELUSZY wykonuje modnie tanio
TOPOLNICKA, Kopernika 1. 6492

FUTRA wszelkiego rodzaju przerabia na modne fasony, przyjmując do chemicznego farbowania, oraz używane w komis. Do zbiorowych zamówień wyjeżdża osobiście jak w latach przedwojennych z kolekcją najmodniejszych futer udzielając kredytu P.T. Klientom. Ceny umiarkowane. Wykonanie powierzonych mi zamówień sumienne i punktualne. Władysław Solik, kuśnierz, Kurkowa 5 II p. (vis a vis kościoła OO. Karmelitów). 6737

OKAZJA! Powóz pierwszorzędnego modnego modelu lekki bardzo mało używany, świeżo odlakierowany para chromem angielskich używanych odnowionych, fajeton używany, nieodnowiony, sprzedam. Zgłoszenia do Administracji Słowa Polskiego pod „Okazja 84”. 6643

DERENIU, tarniny, jabłek, gruszek, śliwek, pomidorów, melonów, orzechów, miodu — dostarczamy każdą ilość. Skrzynka 10 kg. śliwek lub pomidorów franko 7 zł. Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe „MORELA” w Zaleszczykach. 6629

PORZĘCZONY skarpetki, rękawiczki, bieliznę poleca Gabriel Zywczak, Kilińskiego 1. 5431

BRZUCHOWICE obszar około 10 morgów otoczony siatką drucianą, dom duży murowany, około dwadzieścia kilka pokoi z werandami i terasami, dwa budynki murowane gospodarcze t. j. stajnia i wozownia, mieszkanie dla służby, sad, gospodarstwo rybne, ogród warzywny. Sąsiedztwo lasu gminy miasta Lwowa. Sprzeda Jaskaniec, Pańska 21. 6837

KAMIANICA wolne mieszkanie 4 pokojowe lub 6-cio sprzedaj Jaskaniec Pańska 21 od 9—11. 6838

PARCELE sążni 2400, 1200, 400, 320, 300 sprzedaj Jaskaniec, Pańska 21 od 9—11 rano. 6839

WOLNE POSADY.

6 groszy za wyraz.

RZADKA SPOSOBNOŚĆ! Agronom, niepospolitych zalet, będzie polecony przez najpoważniejsze osobistości na administratora lub rzadcę. Zgłoszenia Administracja Słowa Polskiego dla „Małopolanina”. 6809

POTRZEBNY ekonom po kawalersku, z niższą szkołą rolniczą od 1 września br. Zgłoszenia z warunkami pod adresem Zarząd dóbr Błotnia fol. główny p. Janczyn. Niewzglądane bez odpowiedzi. 6723

NAUCZYCIELKI z obcymi językami, muzyką, instruktorki, Francuski, Niemiecki, Angielski, freobianki, pielęgniarki, znajdują zaraz posady. Biuro Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361. 6816

BIURO Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361, poleca nauczycielki, nauczycieli, Francuski, Niemiecki, freobianki, pielęgniarki, gospodynie, oficjalistów rolnych, lasowych, kucharzy, ogrodników, służbę wszystkich zawodów. 6815

POSADY POSZUKIWANE.

2 grosze za wyraz.

STARSZY człowiek, inteligentny, cichy, łagodny prawdziwie moralny, o wyższych aspiracjach, poszukuje samostnej stałej posady od zaraz jako b. zdolny i wszechstronnie wypraktykowany murarz, również jako stolarz, malarz, lakiernik, slusarz, zegarmistrz, krawiec, szewc, i wielostronnie obeznany i wypraktykowany zawodowicz, odpowiedni do wielkiego domu, Łaskawe zgłoszenia do P. Starobrzańskiego, Stanisławów, Szopena 8. 6752

STARSZA, inteligentna, uczciwa emerytka przyjmie posadę zarządczyni domu we dworze lub plebanji w okolicy Lwowa. Zgłoszenia do Administracji pod „Skromne wymagania”. 6803

NAUKA I WYCHOWANIE.

6 groszy za wyraz.

SZKOŁA Jordanowska Listopada 52, przyjmuje wpisy do prywatnego gimnazjum i szkoły powszechnej codziennie od 4—5. 6713

WPISY na kursa matur. gimn., Semin. i 6 kl. gimn. Od godz. 11—1 i 5—7. Jedyne kursa, koncesjonowane przez Kuratorium O. S. L. Informacje, drukowane prospekta i wykaz profesorów na miejscu lub załączając znaczek. „Piłność”. Ecce Reforme, Pańska 14. 6567

WPISY do Gimnazjum i liceum im. Narcyzy Zmichowskiej ul. Mochnackiego 38 od 25-go. Nauka rozpoczyna się 10-go września, Marja Frenkiłówna. 6310

PIANISTKA ze złotym dyplomem, była celująca ucz. prof. Kurza, Lalewicz i Friemana udziela lekcji fortepianu. Zgłoszenia: P. Kordikowa, Łozińskiego 4, III p. oficyny, od 3—7. 6784

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE.

6 groszy za wyraz.

JAREMCZE. Pensjonat „Czerwony Dwór” w najładniejszym położeniu wśród parku szpilkowego nad Prutem poleca pokoje z całym utrzymaniem po 6 zł. od osoby. Tennis na miejscu. 6730

ZEGIESTÓW nad Popradem, Willa „Bajka” poleca słoneczne pokoje jedno i dwuosobowe z całym utrzymaniem po 6 zł. od osoby 6731

MIESZKANIA trzy lub dwupokojowe z kuchnią i przynależnościami poszukuje wprost od gospodarza za czynszem rocznym lub dłuższym z góry płatnym. Zgłoszenia do Administracji pod „Okolica obywatela”. 6742

PODKARPACKIE letnisko Felsztyn—Dwór. Ma wolne pokoje od 15 sierpnia z całym utrzymaniem do późnej jesieni. Zmniejszone ceny wedle ilości osób w pokoju. Duży park — kąpiele rzeczne. 6600

PRZYJMĘ na mieszkanie w śródmieściu z całym utrzymaniem kilka panienek, najchętniej ziemianek. Fortepian do dyspozycji. Opieka zapewniona. Dom ziemiański. Zgłoszenia pod „Opieka” do Administracji Słowa Polskiego. 6722

LETNISKO - PENSJONAT w Pustomytach (dwór) od 1 września wolnych kilka pokoi, możliwość korzystania z pensjonatu przez zimę. Mieszkania słoneczne położone wśród starego parku. Stacja kolejowa i poczta w miejscu. Liczne i dogodne połączenia kolejowe — do Lwowa 30 minut. Łatwe porzyskanie z Targów Wschodnich we Lwowie. 6719

DLA UCZENIC z chrześcijańskich obywatelskich domów pierwszorządne umieszczenie i dostatnie zdrowe utrzymanie. Osobny pokój. Opieka rodzicielska, fortepian, na rządanie konwersacja francuska, ul. św. Mikołaja 19 parter. 6795

PRZYJMĘ na stancję dwu studentów kl. IV. V. VI. wiadomość w Administracji. 6719

PROFESOR gimnazjalny przyjmie na stancję studenta. Jasiłkowski, Gliniańska 16 od 4—6. 8605

TATARÓW koło Worochty, pensjonat „Zofjówka” ma wolne pokoje od 15 sierpnia na wrzesień. Cena wraz z utrzymaniem 7 zł. dziennie od osoby. Kuchnia wykwinna i obfita. Pogoda obecnie ustalona; wodociągi i łazienka. 6577

MIESZKANIE (2—4 pokoje) na zimę poszukuję w Brzuchowicach, Hołosku lub w innej miejscowości przy kolei. Zgłoszenia „Siga” do Administracji Słowa Polskiego. 6780

STUDENTÓW z dobrych domów przyjmę. Troskliwa opieka zapewniona, fortepian i pomoc w nauce w domu. Zyblikiewicza 49 II p. wprost. 6705

POKOJE próżne od gospodarza z osobnym wejściem, kawalerskie, umeblowane w różnych dzielnicach wynajmie. „Informator”, telefon 446, Kopernika 22. 6800

„INFORMATOR” Biuro Mieszkaniove Kopernika 22, telefon 446, poszukuje dla samotnych, zamożnych lokatorów mieszkania różnych pokoi, lokali biurowe, sklepowe. Przeprowadza zamiany w Warszawie i Krakowie. 6801

2—3 POKOJE komfort poszukuje Dyrektor Banku zgłoszenie. Informator telefon 446. Kopernika 22. 6802

RÓŻNE DONIESIENIA.

5 groszy za wyraz.

KOSTJUMY, płaszcze, wierzchy do futer wykonuje dobrze i tanio firma przedwojenna Krawiec damski N. Pollak Łyczakowska 19, parter w podwórzu. 6856

Meble na raty! Zagraniczne i krajowe. Urządzenia biurowe. Meble gięte z fabryki „THAIET”. Klubowe garnitury skórzane i sypialnie dębowe po cenach konkurencyjnych w znanej firmie

MÜNZERA — ul. Rejtana 4. 6120

Stanisław Grabski.

Naród a państwo.

Cena 3— Zł.

BILETY WIZYTOWE

WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO
ul. Zimorowicza 15.

A W I Z O !

6. Okr. Szefostwo Intendencji we Lwowie zwraca uwagę na przetarg na dostawę siana i słomy ogłoszony w „Polsce Zbrojnej” dnia 7 sierpnia br. Nr. 215 i w „Monitorze Polskim” z dnia 8 sierpnia br. Nr. 182 oraz na wezwania przesłane do instytucji rolnych na terenie D. O. K. VI. 6732

A W I Z O .

Rej. Kier. Intend. we Lwowie zwraca uwagę na ogłoszony w „Monitorze” i „Polsce Zbrojnej” nieograniczony przetarg na dostawę arendacyjną ziemniaków, kapusty kiszzonej, cebuli i jarzyny świeżej oraz wypiek chleba. Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 9 września 1925 o godz. 10-tej w Rej. Kier. II. Lwów, ul. Ochronek 4, Rej. Kier. Int. Lwów. L. 3423/z/25.



CZEKOLADA
PRALINKI
DESEROWE

Pług motorowy TRAKTOR marki Perł

z pięciu skibowym pługiem doczepnym

w znakomitym stanie, pierwszorządnej przedwojennej jakości, wraz z zapasowymi częściami składowymi i wszelkimi należnymi przyborami i windą

natychmiast do sprzedania

Pisemne zapytania wnosić do Biura dzienników SOKOŁOWSKIEGO
6843 Lwów, ul. Jagiellońska 7. — pod „TRAKTOR 1234”.